Nr 122

KURYER LITEWSKI

w Wilnie we Srodę dnia 15 Października v. s. 1824 Roku.

Wiadomości Krajowe.

Ostatnia data gazet sanktpetersburskich jest dnia 8 października.

O dalszey podróży Nayjaśnieyszego Cesarza Jegomości gazeta akademicka donosi:

z Orenburga dnia 17 września.

Nakoniec i my mieliśmy szczęście spotkać i przeprowadzać Cesarza Jegomościa szczęśliwie. Z zachwyceniem widzieliśmy, że stan tego kraju sprawił na Jego Cesarskiey Mości nayprzyjemnieysze wrażenia. Niejednokrotnie pozwolił Nayjaśnieyszy Pan usłyszeć, że dobre urządzenia tych stepistych i dalekich okolic przewyższyły Jego spodziewanie. W czasie bawienia Jego Cesarskiey Mości w *Orenburgu* podobało się Nayjaśnieyszemu Panu odwiedzić nasz *dwór zamianowy*, dokąd zbierają się ze swojemi produktami równie wpółdzicy mieszkańcy stepow kirgiskich; jak i handlujący ze stron cywilizowańszych Górney-Azyi. Kilka tysięcy kirgizów na bystrych koniach i w błyszczącey odzieży, spotkali Naymiłościwszego swojego Monarchę, a grzmiące *Ura!* więcey godziny rozchodziło się po ich tłumach, nayżywszą przejętych radością. Hordy te w naywiększem były uniesieniu: każdy pałał żądzą weyrzenia na oblicze Monarchy, i w tém żarliwem upragnieniu tak się tłumili, że Monarsze niepodobna było wyyśdź z pojazdu, dla widzenia: jak się odbywa zamiana zamożnych i mnogich stad, które im od potrzeb zbywają. Tymczasem kupcy rossyyscy spotkali Nayjaśnieyszego Gościa z chlebem i solą, a Bucharowie i Chiwińcy, idąc z nimi wzawody w okazywaniu radości, obyczajem swego kraju, różne ofiarowali owoce. Potym Cesarz Jegomość raczył się udać do warowni ileckiey: długo się tam przypatrywał wyrabianiu soli i z radością przypatrywał się na to przewyborne, niewyczerpane źródło krajowego płodu. Szczególnieyszą zaś przyjemnością dla Jego Cesarskiey Mości było widzieć błogi stan ludzi, bawiących się około dobywania i rozwożenia soli, i w ogólności piękne urządzenie miasteczka *Ilecka*, które w przeciągu kilku lat, niezmordowaną pieczołowitością Ministeryum Skarbu, doprowadzone zostało do tak kwitnącego stanu, że za naylepszy wzór posłużyć może dla zakładow tego rodzaju. Po drodze do warowni ileckiey Cesarz Jegomość oglądał koczowisko kirgizow, bardzo ludne, gdzie było kilka jurt czyli kibitek, w których znaydowały się starsza żona i córki Chana *Szirgazy*. Nayjaśnieyszy Pan raczył odwiedzić familią Chana, i kibitki sułtanów kirgiskich *Mendiara* i *Rysjanowa*, uważał niezwyczayny sposób życia koczującego i wielkiego bogactwa z chowu bydła w stepach. Na wyjeździe z *Aułow*, wszyscy Sułtani i starszyzna, na wybornych swych koniach i w bogatem odzieniu, z mnóstwem wielkiem kirgizek przeprowadzali Monarchę wiorst kilka: niektórzy z kirgizów jechali wierzchem na wielbłądach, które w rączości koniom nie ustępowały: widok to był niezwyczayny. Nazajutrz za powrótem Cesarza Jegomości do *Orenburga*, przedstawiani byli Monarsze Chan małey hordy kirgizkiey *Szirgazy* i *Czeżanhyr Chan*, hordy Bukiejewskiey (koczującey w gubernii astrachańskiey), który przybył podziękować Monarsze za wyniesienie go na dostoyność Chana; także nowi urzędujący małey hordy Sułtani *Temir* i *Czżuma*. Nayjaśnieyszy Pan wszystkich łaskawie przyjął i udarować raczył obu Chanów kosztownemi brylantowemi pierścieniami z cyframi, a urzędników bez cyfer. Potym raczył rozkazać, ażeby przedstawiono drugą żonę, *Chana Szirgary*, w *Orenburgu* z nim żyjącą, i obie żony udarował kosztownemi dyademami, a córkom darował zausznice. Na bál, dany przez P. Wojennego Gubernatora Orenburskiego, który zaszczycony był Wysoką Obecnością, i na paradę woyskową, wzywani byli oba Chanowie i Sułtanowie Urzędujący: Jego Cesarska Mość raczył na nich szczególnieyszą zwracać uwagę. Po skończoney paradzie, którey odznaczanie się zjednało zadowolenie Nayjaśnieyszego Pana, mnóztwo Sułtanów i Kirgizów, stanąwszy szeregiem, witali Monarchę radośnemi okrzykami. W ogólności pobyt Jego Cesarskiey Mości w *Orenburgu* zostanie głęboko wyrytym na sercach mieszkańców, i zachwycający wypadek w rocznikach kraju do poźney przeydzie potomności.

— W i l n o. —

Wczora, d. 14 t. m., jako w rocznicę Wysokich narodzin Nayjaśnieyszey Cesarzowey Jeymości Maryi Fedorowny, Matki Nayjaśnieyszego Cesarza Jegomości, zrana w kościołach wszystkich uroczyste odprawiło się nabożeństwo, i śpiewane było *Te Deum Laudamus*. Wieczorem miasto całe było oświecone.

W ostatnim numerze Dziennika Wileńskiego, umieszczony jest nekrolog ś. p. profesora *Becu*, w brzmieniu następującem:

August Becu, radca stanu, filozofii i medycyny doktor, professor publiczny zwyczayny patologii, hygieny i policyi medyczney w Cesarskim uniwersytecie wileńskim; członek towarzystw Cesarskiego medycznego w Wilnie, Królewskiego Przyjaciół nauk w Warszawie i *Jennera* w Londynie; kawaler orderu ś. *Włodzimierza* 4tey klassy, narodził się w Grodnie. Początkowe nauki brał w szkołach grodzieńskich, a potem w Królewcu. Po ukończeniu nauk w uniwersytecie wileńskim otrzymał stopień doktora filozofii r. 1789, a doktora medycyny r. 1793; wice-professorem materyi medyczney, patologii i terapii mianowany r. 1797; professorem patologii i materyi medyczney r. 1799; professorem publicznym zwyczaynym patologii, fizyologii i hygieny r. 1806: cenzorem xiąg r. 1806 i 1807, potym od r. 1817go, ciągle ten obowiązek sprawował do końca życia. Wizytatorem zakładow edukacyynych w mieście Wilnie r. 1819. Członkiem komitetu szkolnego od r. 1817 do 1822go. W szczególnym poleceniu jezdził do miasta gubernialnego *Mohilewa*, dla zrobienia, stosownie do mieyscowych okoliczności, urządzenia, aby w gimnazyum gubernialnem mogli brać uaukę i synowie urzędników głównego sztabu 1go woyska. Był nadto medykiem publicznego szpitala Siostr Miłosierdzia w Wilnie przez lat ośm; i Sekretarzem Oddziału Bibliynego Wileńskiego od r. 1817 do śmierci. Odbył dwie podróże w celu naukowym: pierwszą w roku 1798 do Wiednia; w drugą, dwuletnią, do Niemiec północnych, Anglii i Szkocyi, r. 1804 wyjechał. W potrzebach czasowych r. 1808 i 1813 zaymował się dozorem szpitalów woyskowych. Pracował jeszcze *Becu* nad upowszechnieniem u nas wakcyny. Początek wprowadzenia tego dobroczynnego wynalazku do kraju tuteyszego, należy do liczby dzieł nayłaskawszey opieki i troskliwości macierzyńskiey, Cesarzowey Jeymości

Maryi Fedorowny, o dobro ludow, podległych berłu wielkiego Państwa Rossyyskiego. *Becu* miał szczęście bydź użytym do spełnienia woli Nayjaśnieyszey Pani. Że szczodrobliwości Cesarzowey otrzymawszy materyą wakcyny, czynnie zaymował się rozszerzaniem tego ochraniającego środka w mieście Wilnie i gubernijach litewskich, a dla zapewnienia pomyślnieyszych skutków, wydał o wakcynie w języku polskim przez się wypracowane dzieło. Ochoczo podeymujący się, a czynny i staranny w dopełnieniu danych sobie poleceń, otrzymywał sprawiedliwey zwierzchności względy i nagrody: radcą dworu mianowany w roku 1802, kollegialnym w 1820, a radcą stanu w 1822; kawalerem orderu ś. *Włodzimierza* 4tey klassy w 1813; dwakroć kosztownemi udarowany pierścieniami. Zakończył życie d. 26 sierpnia 1824, o godzinie 2giey z południa, zabity od piorunu, który przez dach i sufit wpadł do pokoju i śpiącego ugodził. Wieku życia miał 55 lat. Był ś. p. *Becu* piękney i okazałey postaci; staranniey-sze miał wychowanie; prócz znajomości różnych części medycyny i nauk klassycznych; gruntownie posiadał języki francuzki, niemiecki, angielski, włoski, łaciński, w ostatnich już latach życia uczył się, szybko i znakomicie postąpił w rossyyskim; wdzięcznie się tłumaczył i pięknie pisał po polsku; umiejętnym znawcą był muzyki i wielu innych sztuk pięknych; gustu delikatnego i podniesionego; z wyższym oznajomiony światem; przyjemny i pożądany w towarzystwach; nieuchylający się od usług i pomocy, w świadczeniach dobroczynnych rozsądny wybór czynić umiejący, częstokroć był hoynym; stałą przyjaźnią zjednał serca, dochowujące czynney wzajemności dla osieroconey familii; zstąpił do wieczności żałowany od wszystkich. A jeżeli ostatnia posługa chrześciańska, może bydź oznaką człowieka zasługi i szacunku zjednanego za życia, odprowadzenie ś.p. *Becu* do mieszkania wieczności, możnaby nazwać obchodem tryumfu. Kilka tysięcy ludzi różnego stanu odprowadzało go do grobu.

Królestwo Polskie.

Warszawa d. 16 października
(z Gazety Warszawskiey.)

Jego Cesarzewiczowska Mość Wielki Xiążę Konstanty, zabawiwszy przez tydzień w tuteyszey stolicy, wyjechał d. 19 b. m. na powrót do *Drezna*.

Tegoż dnia Jego Cesarzewiczowska Mość Wielki Xiążę Michał udał się na powrót do *Petersburga*.

JO. Xiążę Namiestnik Królewski wyjechał d. 20 b. m. na czas krótki do województwa Kaliskiego.

JW. Rzeczywisty Tayny Radca i Senator *Nowosielców* wyjechał do Litwy.

Na taynym konsystorzu odbytym d. 27 z. m. w *Rzymie* w Pałacu watykańskim, między kilkunastu prałatami, których Oyciec ś. mianował lub ogłosił Kardynałami, Arcy-Biskupami i Biskupami, ogłoszony został JW. JX. Franciszek Xawery *Zglenicki* Archydyakon Katedr. Krakowski, Biskupem *Gortyńskim* (in partibus), oraz Sufraganem krakowskim.

Francya.

Paryż, dnia 5 października.
(z Gazety Warszawskiey).

Wczora przewodniczył Król Jmć na radzie ministrów, która trwała od godziny 2 do 4tey, i na którey był obecny Delfin.

Hrabia *Pozzo di Borgo*, poseł Cesarsko-Rossyyski, i Hrabia *Reinhard* poseł przy seymie związku niemieckiego, mieli niedawno wysłuchanie u Monarchy naszego. Król Jmć raczył także dać wysłuchanie pewney Damie, która nie dawno podała mu prośbę.

Koronacya *Karola X*, ma się odprawić w maju r. przyszłego.

Koszta pogrzebu zmarłego Króla podają na 5 milionów franków. Pani *Genlis* dostała od xięgarza *Lavocat* 400,000 franków za swoje pamiętniki.

Gońcy gabinetowi, wysłani z wiadomością o zgonie *Ludwika XVIII* a wstąpieniu *Karola X* na tron, tak spiesznie drogę swoję odprawili, iż wiadomość o tém nadeszła w nocy z d. 18 na 19ty z. m. a zatém w 55 godzinach do *Madrytu*, d. 21 z. m. do *Berlina*, a d. 22 z. m. do *Wiednia*.

— Dnia 6. —

Prezes Rady Ministrow i Minister spraw zagranicznych, pracowali wczora z Królem Imcią.

Podług dawnego zwyczaju kościoł *de St. Leu* w *Paryżu* przy wstąpieniu na tron każdego Króla odprawia nowennę, dla pozyskania nowemu Monarsze błogosławieństwa Boskiego. *Henryk IV* w roku 1601 rozkazał odprawić nowennę za swojego syna. Toż samo uczynił roku 1638 Ludwik XIII. Przed rewolucyą znaydował się w *St. Leu* obraz wystawiający *Ludwika XV*, ofiarowanego przez Xiążąt *Orleanu i Bourbon* a niesionego przez Xiężnę de *Vantadour*. Dla uwiecznienia tego zwyczaju zaczęła się d. 3 b. m. nowenna, za pomyślność nowego panowania.

Nie masz teraz osoby lepszego tonu w *Paryżu*, któraby się ukazała publicznie bez jakiego znaku żałoby. Damy mają wstążki czarne na kapeluszach, a jeśli która w swym ubiorze nie ma nic czarnego, to przynaymniey ma w ręku wachlarz z krepy lub papieru czarnego. Łańcużki do zegarków, lorynetek, pierścionki, i t. d. są teraz z żelaza berlińskiego, a to na znak żałoby. Jeden z zegarmistrzów tuteyszych, w krótkim czasie wiele zarobił przez kilko-dniową pracę. Na wszystkich zegarkach, które miał do zbycia, dał czarny cyferblat. Ta stosowna nowość w ciągu kilku godzin została rozkupioną.

Vice-Hrabia *Chateaubriand*, który dowiedziawszy się o chorobie nieboszczyka Króla, wrócił śpiesznie do *Paryża*, pojechał teraz do *Neufchatel*, dla sprowadzenia do tuteyszey stolicy małżonki swojey, która tam tymczasowie pozostała.

Słychać tu o wielkiem zwycięztwie Admirała greckiego *Miaulis* nad flotą egiptską. Rozchodzą się oraz inne pogłoski, bardzo pomyślne dla greków, lecz jeszcze potrzebują potwierdzenia.

— Dnia 7. —

Onegday przede mszą ś. Baron *St. Vincent* na prywatnem wysłuchaniu złożył Monarsze nowy list wierzytelny, jako poseł Cesarsko-Austryacki przy Królu *Karolu X*. Po mszy ś. zagraniczni posłowie złożyli Królowi Jmci i rodzinie Królewskiey hołd uszanowania.

Monarcha przewodniczył na radzie ministrów która trwała dwie godziny.

Tuteyszy Monitor umieścił dwa postanowienia Królewskie: jedno względem urządzenia 5tey kompanii gwardyi bokowey Królewskiey, dawniey *Monsieur*; a drugie względem odmian w dotychczasowem urządzeniu chirurgów woyskowych i lazaretow.

Infant portugalski, *Don Michał*, przed wyjazdem swoim do *Wiednia* odwiedził hrabiego *Villele*. Słychać, iż za 6 tygodni powróci do tuteyszey stolicy.

Według wiadomości z *Bajonny* pod d. 16 września, to wszystko, co rozmaite dzienniki donosły o dywizyi woyska naszego odwodowego która miała weyść do Hiszpanii, jest bezzasadnem.

— Dnia 8 —

Prezes rady ministrów pracował wczora z Królem Jmcią.

Wczora jeszcze dzienniki tuteysze namieniły, iż dwór w końcu bieżącego miesiąca uda się na dwa tygodnie do *Fontenaibleau*; lecz dzisieyszy dziennik *Gwiazda* twierdzi, iż to nie nastąpi.

Pan *Ravez*, członek izby deputowanych, został mianowany pierwszym prezesem sądu królewskiego w *Bordeaux*.

— Dnia 9 —

Król Jmć postanowieniem swojém z dnia 6 b. m. amnestyą, nadaną zbiegom z woyska lądowe-

go, rozciągnął także do zbiegow z woyska morskiego.

(z *Gazety le Conservateur Impartial*).

Vice-Hrabia *Chateaubriand* wydał nowe pisemko o zniesieniu cenzury, z którego przytaczamy następujące wyjątki:

„*Ludwik XVIII* rozciąga swe dobrodzieystwo na nas, nawet przeniosłszy się do innego życia: położył on koniec rewolucyi, przez nadanie ustawy konstytucyyney; objął nanowo stér rządu, przez woynę hiszpańską; śmierć jego, przedmiot tak sprawiedliwego żalu, utwierdziła przywróconą władzę, umieszczając rząd między czasami przywłaszczenia, a wstąpieniem na tron *Karola X*.

Miesiąc mija, jak ta przywrócona władza, to wiek cały postąpiła. Monarchia uczyniła krok olbrzymi. Co za tryumf prawości i doskonałości systematu! Umiera Król, pierwszy Król prawy, który po trzydziestoletniey rewolucyi zasiadł na tronie. Król ten rządził mądrze; lecz ci, którzy mocy prawości niepojęli; lecz powściągnione namiętności; lecz zawiedziona próżność; lecz skryta ambicya; lecz zyski osobiste; zazdrość polityczna; szemrały po cichu: „*Taki stan rzeczy trwać może póty, póki Ludwik XVIII żyje, ale za odmianą panującego, zobaczymy*.“

I cóż *widzieliśmy!* Widzieliśmy, iż brat po bracie nastąpił, jak w nayspokoynieyszey sukcessyi tronu, syn po oycu następuje. Zaledwie postrzedz się daje, że inny Monarcha nastąpił. Jeden z naywiększych wypadków w teraźnieyszych okolicznościach uskutecznił się, z naywiększą prostotą. Jak we zwyczaynem następstwie odebrano pieczęć; to niczém nie jest, Korona Francyi przeszła z jedney głowy na drugą! To niczém więcey niejest, tylko, że berło ś. *Ludwika* przyymuje *Karol X* w progach *Ludwika XVIII*.

Czyliż słychać kogo przeciwnie mówiącego? Gdzież są pretendenci rzeczypospolitey i cesarstwa? Jestże na świecie jakie mocarstwo, któreby chciało zaprzeczać tronu nowemu Królowi? Czyliż potrzeba było heroldów, parady, huku trąb i bębnów, czyliż potrzeba było groźnego wystawienia siły zbroyney, aby oczy zdumionego ludu odwrócić od niepewnych praw przywłaszczyciela? Bynaymniey. Król umarł: niech żyje Król! Już wszystko: każdy zaymuje się spokoynie swojemi czynnościami, z zadowolonem sercem, nie troszcząc się o przyszłość i niepytając co się jutro zdarzy? Nie ustała opiekuńcza i polityczna władza; towarzystwo jest zabezpieczone; a prawe następstwo domu królewskiego zapewnia każdey w szczególności rodzinie prawe jey następstwo.

Chcącemu wiedzieć: jak daleko jesteśmy od Monarchii, trzeba było widzieć Monarchę, udającego się do kościoła *Nayświętszey Panny*; cały wielki narod, pomimo niedogodności czasu, jak witał z uniesieniem jadącego Króla konno, i jak się Monorcha zniżał aż do naybiednieyszych ze swych poddanych, dla przyymowania z ich rąk prośb, z tą twarzą, która jemu tylko jest właściwą; potrzeba go widzieć na polu marsowém, otoczonego gwardyą narodową, gwardyą królewską i trzema kroć sto tysiącami widzióẃ; w dzień własnej dzy i wolności, który ukazywał koronę w całey swey mocy, i który oddawał opinii jey organa i jey niepodległość! Król bezpiecznie stoi w pośród swych żołnierzy, kiedy obdarza swóy naród tém wszystkiém, co się przyczynia do uzacnienia człowieka! Miecz do niego należy, a on go tylko używa dla ocalenia! A tak uniesienie nie było zmyślone: nie były to okrzyki, które gasną na wargach najętego nędznika, zobowiązanego przez ciemiężycieli wyrażać radość, a raczey smutek powszechny; były to okrzyki, które pochodzą z głębi serca; z tego to mieysca, gdzie serce bije silniey, kiedy jest wzruszone uczuciami miłości i wdzięczności.

Ci, którzy byli świadkami innych czasów, przypominają sobie ucztę, wcale różną od uczty na polu marsowém. Monarchia była naówczas konającą; dzisia nanowo się odradza. Tenże to sam jest naród? Tak jest: tensam; lecz naród z błędów wywiedziony i uleczony. Wpośród nieszczęść niesłychanych szukał on wolności, a wśród nich samą tylko spotykał sławę. Ci tylko, sami prawi monarchowie mogą dać mu szczęście, które buntowniczy opiekunowie i despota woyskowy szydersko mu przyrzekali.

Austrya.

Wiedeń d. 7 października.
(z Gazety Warszawskiey).

Za staraniem Margrabiego *Caraman*, posła francuzkiego odprawiało się tu wczora w kościele *ś. Anny*, uroczyste żałobne nabożeństwo, za duszę zmarłego Króla *Ludwika XVIII*. Kościoł był wybity kirem i ozdobiony herbami francuzkiemi. Wspaniały katafalk przystrojono płaszczem królewskim i znakami dostoyności monarchiczney. Xiążę *Metternich*, Kanclerz, oraz wszyscy członkowie ciała dyplomatycznego i wiele znakomitych osób dworskich, woyskowych i cywilnych, ze wszystkimi obecnymi tu francuzami, znaydowali się na tym obrzędzie. Kapelia nadworna Cesarska grała podczas Mszy ś.

Niemcy.

Od brzegów Menu d. 8 października.
(z Gazety Warszawskiey)

Dnia 3 b. m. zaczęły się w *Monachium* coroczne uroczystości gospodarstwa wieyskiego. Mimo ciągłego deszczu zebrało się naymniey 70,000 ludzi na wzgórkach *Sendling*. Przeszło 20,000 osób z różnych okolic przybyło do stolicy. Wchod do pawilonu królewskiego, gdzie na przyjęcie dworu zgromadzili się, pierwsi urzędnicy posłowie zagraniczni i znakomitsze damy, przyozdobiony był trzema przysionkami z naypięknieyszych kwiatów i cyframi królewskiemi. Na tych przysionkach powiewały chorągwie z pozłacanemi u wierzchu gałkami, a na przysionku Arcy-Xiążęcia *Franciszka Karola*, dała się widzieć chorągiew z herbem austryackim. Po godzinie 2giey huk dział ogłosił przybycie Królewstwa Ichmość i Ich rodziny, którzy przy towarzyszeniu oddziału jazdy obywatelskiey weszli do pawilonu, gdzie chłopiec i panienka, ubrani nakształt jeniuszów, oraz chłopiec w czerwonym starożytnym stroju, podali Królewstwu Ichmość i Królewnie *Zofii* na złotych talerzach bukiety z kwiatow, związane wstążką atłasową. Spiewano potém pieśń narodową. Po zwyczayném rozdaniu nagród za naylepsze bydło, zaczęły się wyścigi 33 koni, a wtedy deszcz ustał. Gdy się wyścigi te skończyły, dwór wśród radośnych okrzykow i przy huku dział powrócił do zamku letniego *Nymphenburg*. Słychać, iż Król Jmć Bawarski wyjedzie d. 12 b. m., a nazajutrz Królowa Jeymć, do *Wiednia*, gdzie d. 28 b. m. ma się odprawić w *Schönbrunn* ślub Arcy-Xiążęcia *Franciszka Karola* z Królewną *Zofią*.

Dnia 5 b. m. dwór bawarski włożył na 3 tygodnie żałobę po śmierci *Ludwika* XVIII Króla francuzkiego.

Hiszpanija.

Madryt dnia 24 września.
(z Gazety Warszawskiey.)

Powszechnie mniemamy, iż weyście Pana *Zea Bermudez* do rady gabinetowey sprawi odmianę ministrów naszych, a przynaymniey Panowie *Calamarde* i *Almerich* mają złożyć urząd. Pan *Zea Bermudez* naradza się często z posłami zagranicznymi, zwłaszcza z nunцyuszem papiezkim, który gani zbyteczne uniesienie się duchowieństwa hiszpańskiego. Były minister *Cruz* siedzi ciągle w ścisłém więzieniu, a im bardziey posuwa się jego sprawa, tém więcey osób pociąga się do niey. Między innemi pociągniono jenerała *St. Marc*, którego osadzono w klasztorze w *Walencyi*; byłego intendenta *Aquilos y Conde*, którego z *Kordowy* tu przyprowadzono i półkownika *Locho*, który przed dwoma laty wsławił się obroną sprawy królewskiey. W *Segowii* uwięziono znowu żołnierzy milicyi narodowey, uwolnionych dawniey na mo-

)2(

cy amnestyi. Gotowe pieniądze należą w *Madrycie* do osobliwości. Urzędnikom zalega płaca za 4 miesiące. Rektorom uniwersytetów zalecono wstrzymać nauki do dalszego rozkazu, gdyż (podług wyrazów prezesa rady kastyliyskiey), młodzież powinna zapomnieć fałszywych zasad i niebezpiecznych nauk, których pod czas rewolucyi słuchała.

Ochotnicy rojalistowscy przyprowadzili tu onegday 2 oficerów z oddziału konstytucyynych gierylasów, który zatrważał okolice *Cuenca*.

Policya tuteysza wywozi codziennie ze stolicy żony byłych deputowanych konstytucyynych, dozwalając im tylko 24 godzin do przysposobienia się do podróży.

W *Almeira* schwytano żebraka, który razem z rewolucyonistami na ląd wysiadł. Znaleziono przy nim ważne listy i 4 miliony realów (milion 600,000 zł. pol.) w wexlach. Pieniądze te przeznaczone były dla burzycieli, a wypłata nastąpić miała przez domy handlowe w *Kadyxie*, *Maladze* i *Sewilli*. W *Castellon de la Pland* uwięziono kilka kobiet. W cytadelli walencyyskiey przysposabiają więzienia dla osób, które do stracenia jenerała *Elio* należały.

W *La Mancha* przebywa oddział konstytucyonistów, liczący przeszło 200 ludzi pod dowództwem szlachcica z teyże prowincyi, który dawniey był politycznym naczelnikiem w *Cuenca*.

Były minister woyny *Lopez-Bannoz* znayduje się w 150 ludzi w okolicy *Gibraltaru*.

Król Jmć wydał postanowienie, aby od pieniędzy złotych i srebrnych, bitych w Ameryce, i ztamtąd sprowadzanych, nie płacono żadnego cła wchodowego.

Wyspy Jońskie.

Korfu 23 *września*.

(z Gazety Warszawskiey)

Senat grecki uchwałą wydaną d. 3 (15) września, uchylił dawnieyszy swóy rozkaz zabierania obcych okrętów, płynących z własnością turecką, lub nayętych przez rząd turecki, a to jeszcze pierwey, nim postanowienie rządu angielskiego na wyspach jońskich pod d. 6 b. m. zostało przywiedzionem do skutku.

Wiadomości Rozmaite.

Jedno z pism publicznych angielskich podaje następujący wykaz religiynych towarzystw i instytutów w Anglii, i ilość dobrowolnych składek, które od roku 1821 do 1822 otrzymały. I tak 1) towarzystwo bibliyne angielskie i zagraniczne dostało 103,802 funtów szterl.; 2) towarzystwo rozkrzewienia wiary chrześciańskiey 53,729 funtów szterl.; 3) towarzystwo kościelne missyy 32,975 funt. szterl.; 4) londyńskie towarzystwo missyy 10 000 funt. szterl.; 5) towarzystwo missyy 30,925 funt. szterl.; 6) towarzystwo missyy tak zwanych chrzcicieli 11,600 funt. szterl.; 7) towarzystwo missyy tak zwanych braci Morawskich 9432 funt. szterl.; 8) towarzystwo rozkrzewiania Ewangelii w obcych krajach 19,514 funt. szterl.; 9) towarzystwo rozkrzewiania Ewangelii w Szkocyi 5000 funt szterl.; 10) towarzystwo nawracania żydów 16,690 funt szterl.; 11) towarzystwo ogłaszania pism religiynych 9,261 funt. szterl.; 12) towarzystwo xiążek nabożnych 2056 funt. szterl.; 13) towarzystwo hibernskie bibliyne 6,863 funt. szterl.; 14) towarzystwo hibernskie 5,680 funt. sztrel.; 15) towarzystwo bibliyne woyskowe 2,040 funtow szterl.; 16) towarzystwo narodowe szkolne 4,500 funt. szterl.; 17) towarzystwo szkolne angielskie i obce 2,140 funt. szterl.; 18) towarzystwo szkół niedzielnych 1,763 funtów szterl.; 19) towarzystwo Irlandzkie szkół niedzielnych 3,195 funt. szterl.; 20) towarzystwo ogłaszania xiążek religiynych w Irlandyi 2,943 funt. szterl.; 21) towarzystwo słabego lądu 1075 funt. szterl.; 22) towarzystwo wspierania ubogich xięży 2,219 funtow szterl.; 23) dom nawracania zbrodniarek w *Londynie* 4,076 funt. szterl.; 24) przytułek dla opuszczonych 5,030 funt. szterl.; ogółem 370,505 funtow szterlingów (14 milionów 820,200 zł. pol.).

Prenumerata.

Atlas geograficzny Państwa Rossyyskiego, Królestwa Polskiego i Wielkiego Xięztwa Finlandzkiego. Atlas geograficzny całego Imperium Rosssyykiego, podzielony jest na prowincye i gubernije, z których każda na osobnym arkuszu jednostayney wielkości jest umieszczona, z wyrażeniem miast gubernialnych, powiatowych, miasteczek, wsi i innych znacznieyszych mieysc, jezior, rzek, kanałów wodnych komunikacyy, wielkich pocztowych, guberskich, powiatowych i prywatnych dróg, stacyy pocztowych, z wyrażeniem odległości mieysc jednych względem drugich na wiorsty i mile, z napisami nazwisk w dwóch językach, jako to: na mappach królestwa polskiego, guberniach: *Wileńskiey*, *Grodzieńskiey*, razem z *Białostockim Obwodem*, *Kijowskiey Mińskiey*. *Wołyńskiey*, *Podolskiey*, *Witebskiey* i *Mohilewskiey* w języku rossyyskim i polskim. Na kartach gubernii *Inflantskiey*, *Kurlandzkiey* i *Estońskiey*, w języku rossyyskim i niemieckim. Na karcie W. X. Finlandzkiego, w języku rossyyskim i finlandzkim. Na kartach guberniy Wielkiey Rossyi, Gruzyi, ziemi woyska Dońskiego, guberniy Małorossyyskich, Obwodu Besarrabii w języku rossyyskim i francuzkim. Zakończy atlas generalna karta Imperium Rossyyskiego, na którey oznaczona będzie droga pocztowa i odległość znakomitych miast Państwa w wiorstach jednego od drugiego.

Dzieło to z naynowszych i naypewnieyszych źrzódeł i wiadomości ułożone w St. Petersburgu przez Pana Piadyszewa, świty Jego Cesarskiey Mości po części kwatermistrzowskiey półkownika, zostającego w wojenno-typograficznem biórze, zaleca się nie tylko dokładnością geograficzną, ale nadto pięknym i czystym wydaniem samych rycin i napisów. Exemplarz cały zawiera kart kolorowanych sztuk 75.

Z liczby 75 kart, z których się Atlas składa, 50 kart, obeymujących w sobie Królestwo Polskie, gubernije: *Wileńską*, *Grodzieńską*, *Obwod Białostocki*, *Mińską*, *Kijowską*, *Podolską*, *Wołyńską*, *Mohilewską*, *Witebską*, *Kurlandzką*, *Inflantską*, *Estońską*, *St. Petersburską*, *Pskowską*, *Obwod Besarabski*, *Chersońską*, *Nowgorodzką*, *Twerską*, *Moskiewską*, *Smoleńską*, *Czernichowską*, *Połtawską*, *Charkowską*, *Ekaterynosławską*, *Taurycką*, *Kurską*, *Orelską*, *Kałuzką*, *Tulską*, *Jarosławską*, *Kostromską*, *Włodzimirską*, *Razańską*. *Tambowską*, *Woronezką*, *Wiatską*, *Niższego Nowgorodu*, *Penzeńską*, *Kazańską*, *Simbirską Saratowską*, ziemię *Dońskich kozaków*, gubernije *Astrachańską*, *Gruzińską*, *Ołonecką*, *Wołogodzką*, *Archangielską*, *Permską* i *Orenburską*, już wyszły razem z tytułem, reszta kart 25, wychodzi ciągle do zupełnego ukończenia, i prenumeratorom za okazaniem biletu wydawana będzie.

Prenumerata przyymuje się w Wilnie w xięgarni uniwersyteckiey i w Redakcyi Kuryera Litewskiego. Cena w Wilnie rubli sr. 22 kop. 50. Exemplarze Atlasu znaydują się w xięgarni uniwersyteckiey.

Dziennik Wileński.

Numer 8 *Dziennika Wileńskiego zawiera następujące materye*: *Historya*. Wiadomość historyczna o Cyganach, przez Ignacego Daniłowicza. — *Historya krajowa*. Latopisiec Rusi, obeymujący pracę Nestora i jego przedłużaczów, z rękopismu roku 1520, w ruskim języku i piśmie, dziełem Rusko-Litewskim poświęconego, (ciąg 8my). — *Moralność*. Koszyk poziómek. — *Poezya*. Strzelecki Tęsknota, Powrót, Smutek, Dwa słówka do niey, Krynica. Bayki: Sroka, Papuga i Wyżeł. Swierszcz i Motyl, Alchimik i Filozof, Sroka i Ptaki. — *Wapiennictwo*. Rozbiór rozmaitych kamieni wapiennych i śledzenie mocy, z jaką działają części je składające w zaprawach wapiennych i t. d. przekład Michała Ławickiego. — *Wiadomości literackie*. Nekrolog professora Becu. Prenumerata.

Pozwolono drukować, *Z polecenia JW. Wojennego Litewskiego Gubernatora*
Andrzey Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

w Drukarni Redakcyi.